

**Mankamenty w systemie bezpieczeństwa placówek
oświatowych oraz procedury bezpieczeństwa
– teoria i praktyka**

KIEDY **DZIECI**
ZABIJAJĄ **DZIECI...**



Krzysztof Danielewicz



Security
in practice

Mankamenty w systemie bezpieczeństwa placówek oświatowych oraz procedury bezpieczeństwa – teoria i praktyka

Opracowanie: dr Krzysztof Danielewicz

Wprowadzenie

20 kwietnia minęła 22. rocznica masakry w amerykańskiej szkole Columbine High School w Littleton w stanie Kolorado. Był to jeden z najgłośniejszych zamachów w Stanach Zjednoczonych i najbardziej tragiczny, jeżeli chodzi o szkoły.

Warto przyjrzeć się genezie, przebiegowi oraz konsekwencjom tego tragicznego zdarzenia, a przy tym zastanowić się, czy nasze polskie dzieci są bezpieczne w szkołach i czy nasz spokój nie wynika tylko z braku świadomości zagrożeń. Jeżeli spojrzeć na stan przygotowania polskich szkół na wypadek takich sytuacji, które już zdarzyły się w naszym kraju, widać, że jest on całkowicie bezpodstawny...

Na przestrzeni tych 22 lat atak z Columbine stał się legendą i był kopiowany już wiele razy, łącznie z naszym krajem, kiedy to w styczniu 2020 r. policja aresztowała czterech młodych ludzi, którzy chcieli dokonać podobnego aktu w jednej z warszawskich szkół.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, na podstawie analizy przypadku, czynników mających wpływ na bezpieczeństwo w szkołach.

Autor poszukuje odpowiedzi na problem badawczy, który został zredukowany do pytań:

- jakie czynniki mają wpływ na powstawanie sytuacji niebezpiecznych w placówkach oświatowych?
- czy szkoły są w stanie odpowiednio wcześnie zidentyfikować symptomy pojawiającego się zagrożenia?
- jakie procedury bezpieczeństwa powinny zostać wprowadzone w szkołach, aby zminimalizować liczbę ofiar w przypadku wystąpienia sytuacji niebezpiecznej w szkole?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytania, przede wszystkim przeprowadzono analizę dyskursu medialnego i internetowego. Wykorzystano także praktyczne doświadczenie w zakresie

prowadzenia audytów bezpieczeństwa oraz szkoleń w placówkach oświatowych na terenie Polski w latach 2017-2020.

Zamach w Columbine High School – przykład modelowy i jego konsekwencje

Do strzelaniny w Columbine High School w Littleton, Colorado doszło 20 kwietnia 1999 r. To, że atak przeprowadzono w rocznicę śmierci Hitlera, było raczej przypadkiem, ponieważ pierwotnie planowano go w rocznicę zamachu w Oklahoma City^[1], który wydarzył się 19 kwietnia 1995 r. W wyniku masakry dokonanej przez dwóch uczniów tej szkoły – Dylana Klebolda (17 lat) i Erica Harrisa (18 lat) – zginęło 13 osób, a 20 innych zostało rannych^[2]. Na miejsce zamachu przyjechali osobnymi samochodami około 11.10. Następnie zanieśli dwie torby do kafeterii, w której w tym czasie gromadziło się średnio około 500 osób spożywających posiłek. W każdej znajdowała się bomba wykonana na bazie 20-funtowej butli gazowej z propanem. Obie zostały nastawione na godzinę 11.17. Po przetransportowaniu obu bomb nastolatki wrócili do samochodu, gdzie czekali na ich wybuch^[3].

Pierwotnie atak był planowany jako zamach bombowy, a nie strzelanina. Po wybuchu obu bomb Klebold i Harris zamierzali strzelać do osób uciekających z miejsca eksplozji. Kolejna miała nastąpić w tłumie tych, co przetrwali – tj. pracowników służb ratowniczych i mediów – na skutek wybuchu samochodów. W każdym z nich znajdowały się po dwie 20-litrowe butle gazowe oraz ponad 20 litrów benzyny, a także inne niebezpieczne i łatwopalne składniki. Korzystając z wiedzy zdobytej w internecie, skonstruowali w sumie 99 urządzeń wybuchowych o różnych rozmiarach. Dodatkowo Harris uzbroił się w strzelbę Savage-Springfield 67H oraz karabinek Hi-Point 9 mm z 13 magazynkami. Klebold miał przy sobie półautomatyczny pistolet ręczny 9 mm Intratec TEC-9 z jednym 52-, jednym 32- i jednym 28-strzałowym okrągłym magazynkiem oraz 12-strzałowym Stevenssem 311D – dwulufową spiłowaną strzelbą^[4]. Lufy karabinów zostały przecięte, aby ułatwić ich ukrycie pod płaszczem.

Ponieważ pierwsze ładunki umieszczone w kafeterii nie eksplodowały, o 11.19 obaj, ubrani w skórzane płaszcze, weszli na teren szkoły i zaczęli strzelać do swoich kolegów, którzy byli na zewnątrz budynku. Następnie weszli do środka, gdzie zabili wiele osób znajdujących się m.in. w bibliotece i kafeterii^[5]. Klebold próbował jeszcze odpalić bomby za pomocą koktajlu Mołotowa, a Harris strzelał do butli ze swojej broni palnej. Do jednej z nich przyczepiona była butla z benzyną^[6]. Oszacowano, że jeśli jakkolwiek bomba umieszczona w kafeterii zdetonowałaby się prawidłowo, naruszyłaby strukturę budynku i pociągnęła za sobą setki ofiar.

Po wejściu do szkoły Harris zdjął prochowiec i wystrzelił w kierunku trzech młodszych nastolatków, później do kolejnych pięciu. Klebold zszedł po schodach w stronę kafeterii, strzelając do przypadkowo napotkanych po drodze osób. Niektórym z nich udało się uciec, wielu jednak odniosło poważne obrażenia. Zamachowcy ruszyli w kierunku zachodniego wejścia, rzucając bomby rurowe, z których tylko kilka eksplodowało. Jedna z nauczycielek zauważyła zamieszanie i udała się w kierunku zachodniego wejścia z 16-letnim uczniem. Gdy zorientowała się, że to jest prawdziwa strzelanina, napastnicy zdążyli ją postrzelić. Uciekła korytarzem do biblioteki, ostrzegając wszystkich o niebezpieczeństwie i nakazując ukrycie się pod biurkami oraz zachowanie ciszy^[7].

Do godziny 11.35 napastnicy zdążyli zabić 12 uczniów i nauczyciela, a także ranić 20 innych osób. Krótco po 12.00 obaj popełnili samobójstwo. Wszystkie ofiary poza jednym nauczycielem miały pomiędzy 14 a 18 lat. Na podstawie późniejszego dochodzenia wiadomo, że cele zamachowców były wybierane przypadkowo^[8]. W trakcie ataku Harris i Klebold wystrzelili w sumie 37 sztuk amunicji ze strzelby oraz 151 z broni półautomatycznej – razem 188 sztuk amunicji przy 13 osobach zabitych. Poza bombami i bronią strzelecką byli uzbrojeni także w noże^[9].

Geneza zamachu i symptomy

Po tak dramatycznym wydarzeniu pojawia się naturalne pytanie: czy można było tej tragedii uniknąć? Czy były symptomy zbliżającego zagrożenia? W większości tego typu zdarzeń takie oznaki się pojawiają. Niestety w zdecydowanej większości szkół na świecie brak skutecznego systemu, który byłby w stanie je zebrać, przeanalizować i wyciągnąć prawidłowe wnioski, a następnie na ich podstawie podjąć skuteczne działania. Tak było i w tym przypadku.

W 2016 r. matka Klebolda, Sue Klebold, udzieliła pierwszego wywiadu telewizyjnego na temat zamachu z udziałem jej syna. Stwierdziła m.in., że nigdy nie myślała, że jej syn może dokonać czegoś tak strasznego. Zawsze była pewna, że gdyby pojawiły się jakiegokolwiek symptomy ostrzegawcze, to na pewno by je zauważyła. Gdyby rozpoznała, że syn ma problemy psychiczne, na pewno by mu pomogła, i nie dopuściła do tego, co się stało. Razem z mężem nie mogą zrozumieć, jak do tego doszło. Ich syn miał dobre dzieciństwo, problemy zaczęły się później^[10].

Dziennikarz śledczy Dave Cullen, autor książki *Columbine*, ustalił później, że pomysłodawcą zamachu był Harris. Bezpośrednio po tym zdarzeniu opinia publiczna miała dwie teorie na temat jego przyczyn: 1) brak jakiegokolwiek powodu; 2) zemsta *wyrzutków w płaszcach* na szkole za złe oceny. Jednak trzy miesiące po zamachu odbyło się bardzo ciekawe i ważne dla sprawy spotkanie w Leesburgu w Wirginii. Wzięli w nim udział m.in. psychiatra dr Frank Ochberg (Michigan State University) oraz specjalny agent FBI Dwayne Fuselier (dochodzeniowiec FBI, kliniczny psycholog). Pierwszy raz od zamachu podzielili się publicznie swoimi wnioskami z dochodzenia. Wszystkie wcześniejsze teorie, głównie medialne, zostały odrzucone. W większości sprawcy strzelanin w szkołach działają impulsywnie, wybierając swoje ofiary w stanie silnego wzburzenia, wściekłości. W przypadku Harrisa i Klebolda atak był planowany rok wcześniej, obaj marzyli o czymś wielkim. Szkoła posłużyła jako środek do osiągnięcia *wielkiego końca*, do sterroryzowania całej nacji poprzez zaatakowanie symbolu amerykańskiego życia. Celowanie do uczniów i nauczycieli nie wynikało z jakichś złych emocji czy urazów. Był to raczej wygodny cel, który ucierpiał przy okazji. W czasie ataku napastnicy śmiali się i zachowywali tak, jakby to była niewinna szkolna zabawa w strzelanki^[11].

Obaj zamachowcy mieli różne osobowości, inne motywacje i pozostawali w różnej kondycji psychicznej. Łatwiej zrozumieć Klebolda, który był bardziej typowym nastolatkiem – o gorącej głowie, z depresyjną naturą i skłonnościami samobójczymi. Za swoje problemy winił tylko siebie. Harris stanowi większe wyzwanie. Zarówno dorośli, jak i inni uczniowie opisywali go jako miłego człowieka. Klebold cierpiał wewnątrz, natomiast Harris był zimny, wykalkulowany i zbrodniczy, pragnął zadawać cierpienie innym. Nie był niewinnym dzieciakiem w kłopotach, lecz psychopatą^[12].

Harris nienawidził ludzi i pogardzał nimi, miał ich za kretynów i pragnął ich poniżyć, czuł się lepszy od innych. Jego prywatny dziennik otwierało zdanie: „Nienawidzę tego pieprzonego świata”. Ponadto nieustannie kłamał – nawet bez powodu, jedynie dla przyjemności. Innymi cechami psychopatycznymi Harrisa były fałsz i brak jakiejkolwiek empatii^[13].

W układzie z Kleboldem Harris był osobą dominującą, stanowili dla siebie coś w rodzaju układu komplementującego się nawzajem. Psychiatrzy uważają, że gdyby nie *Columbine*, Klebold mógłby nigdy nie popełnić ciężkiej zbrodni – może zostałby zatrzymany na małe przewinienia, ukarany i naprawiony przez system. Z kolei Harris był bezpowrotnie utracony: idealny morderca, pozbawiony sumienia, poszukujący najbardziej wyimaginowanych

i brutalnych sposobów na zabijanie. Gdyby jeszcze pożył kilka lat, aż strach pomyśleć, co mógłby jeszcze zrobić. Być może jego śmierć w Columbine powstrzymała go przed dokonaniem czegoś gorszego^[14].

Harris i Klebold nie mieli wielu przyjaciół w szkole, a ze względu na noszone długie płaszcze nazywali się „mafią długich płaszczy” („Trenchcoat Mafia”). Koledzy z klasy wspominali, że obaj padali ofiarą żartów, czasami bardzo niewybrednych. Otaczano ich, oblewano keczupem i wyzywano od *pedałów*. Według Browna – byłego przyjaciela Erica Harrisa – Eric urodził się z łagodnym wklęśnięciem klatki piersiowej, więc nie chciał zdejmować koszulki na zajęciach gimnastycznych. Inni uczniowie naśmiewali się z niego. Zdaniem matki Dylana najgorszym wydarzeniem w jego życiu był atak starszych kolegów, którzy obrzucili dwóch przyjaciół tamponami oblanymi keczupem^[15].

Harris – chociaż Klebold także – do chwili zamachu znaleźli się kilkanaście razy w materiałach policji. Do najważniejszych incydentów należy zaliczyć: 30 stycznia 1998 – obrabowanie vana, 15 lutego 1998 – znalezienie plastikowej bomby rurowej przy ścieżce rowerowej (nigdy oficjalnie nieprzypisane Harrisowi) 3 km od miejsca zamieszkania Harrisa, 18 marca 1998 – groźby w internecie wobec kolegi Brooksa Browna, dodatkowo na nagraniu Harrisa wspomnienie o bombie rurowej, 11 kwietnia 1998 – ponowne groźby w stronę Browna. Od lutego 1997 r. Harris kilkakrotnie dzwonił do Browna i groził mu telefonicznie, co zostało uznane za nękanie. W lutym 1997 r. był także odpowiedzialny za zabicie przedniej szyby w samochodzie Browna^[16].

Rodzice i rodziny ofiar twierdzą, że zamachu można było uniknąć, gdyby biuro szeryfa Jefferson County Sheriff's Department dokonało przeszukania mieszkania Harrisa. Notatka na ten temat została sporządzona w 1998 r. przez dwóch policjantów wspomnianego biura, po tym, jak matka Brooksa Browna, ucznia z tej samej szkoły, poinformowała, że Harris straszył jej syna śmiercią. Matka dostarczyła policji 12 stron obraźliwych materiałów z internetu, które zostały zamieszczone przez Harrisa. Jedna z informacji brzmiała: „Wszystko, czego chcę, to zabić i ranić tak wielu z was... ilu tylko będę mógł, szczególnie niektórych ludzi, jak Brooks Brown”. Harris napisał także, że umieścił ładunki wybuchowe wokół miasta i zdetonował je. Opisał je jako bomby rurowe, z których jedna, jak już wspomniano w materiale, została znaleziona w polu w Jefferson County w lutym 1998 r. Wniosek o przeszukanie nigdy nie został skierowany do sądu w celu zapoznania się z nim i zatwierdzenia. Niemniej uzyskane informacje pozwoliły uznać Harrisa za podejrzanego na długo przed zamachem. Niektórzy

rodzice ofiar wprost zarzucali służbom, że nie został on objęty kontrolą, ponieważ jego rodzina miała znajomości w policji^[17].

Sytuacje niebezpieczne w polskich szkołach

Mogłoby się wydawać, że problemy opisane w materiale nie dotyczą Polski, że winne tej sytuacji w USA są powszechna agresja i łatwy dostęp do broni. Niestety fakty temu przeczą, a wydarzenia z polskich szkół tylko z ostatnich dwóch lat pokazują zupełnie inny obraz stanu bezpieczeństwa w polskich szkołach. Ciekawostką jest też to, że sam zamach w Columbine High School został już, jak wspomniano we wstępie, na świecie skopiowany kilkanaście razy. Niedużo brakowało, by doszło także do polskiego Columbine.

Jednym z dwóch najbardziej niebezpiecznych wydarzeń była sytuacja w szkole średniej na warszawskiej Pradze. W nocy z 30 na 31 stycznia 2020 r. czterech nastolatków w wieku od 15 do 17 lat, pochodzących z Warszawy i okolic, zostało aresztowanych z związku z podejrzeniem planowania zamachów terrorystycznych na jedną z warszawskich szkół średnich na terenie Warszawy-Pragi. Zatrzymani – aresztowani dzięki pracy policjantów z wydziału do walki z cyberprzestępczością – byli uczniami jednego z praskich techników^[18].

Powodem ataku miała być chęć zemsty na rówieśnikach za ich znęcanie się nad nastolatkami. Potencjalni zamachowcy inspirowali się masakrą, do jakiej doszło w Columbine High School. Chcieli bardzo wiernie naśladować swoich amerykańskich pierwowzorów Erica Harrisa i Dylana Klebolda – w tym celu zakupili nawet podobne ubrania, a jeden z zatrzymanych nazwał swój profil społecznościowy „Eric Harris”. Zatrzymani uczniowie zamierzali zdetonować przygotowane przez siebie ładunki wybuchowe. Przepis na konstrukcję tzw. bomby rurowej znaleźli w internecie. Zakupili niezbędne składniki, w tym saletrę i siarkę. Zdołali przygotować trzy ładunki, które próbnie zdetonowali w lesie w Rembertowie. Jeden z trzech testowanych ładunków spełnił oczekiwania zamachowców, natomiast dwa uległy spaleni^[19].

Innym niebezpiecznym, ale ciekawym zdarzeniem była sytuacja z 27 maja 2019 r., która wydarzyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim. Tego dnia około godziny 10.00 18-letni były uczeń szkoły, uzbrojony w rewolwer czarnoprochowy oraz sześć ładunków wybuchowych własnej produkcji, pojawił się na drugim piętrze jednego z segmentów szkoły.

Do jednej z sal lekcyjnych, która była otwarta, wrzucił ładunek wybuchowy – na szczęście po eksplozji nie zrobił on krzywdy znajdującym się w środku dzieciom.



Zdjęcie 1. Szkoła Podstawowa nr 1 w Brześciu Kujawskim.

Nauczyciel podjął decyzję o natychmiastowej ewakuacji klasy do toalety z zamiarem zabarykadowania się. W trakcie ewakuacji czworo uczniów (12-latkowie) spanikowało, odłączyło się od grupy i zaczęło zbiegać klatką schodową w dół. Napastnik cały czas stał niedaleko i oddał trzy strzały do ostatniej z dziewczynek, trafiając ją za każdym razem. Dziewczynka pomimo odniesionych ran zbiegła sama do wychowawczyni na parterze. Wcześniej zamachowiec dwukrotnie postrzelił woźną, która przyszła na miejsce zdarzenia, przekonana, że huk był spowodowany upadkiem lampy. W tym czasie wszystkie sale lekcyjne zostały zabarykadowane, ponieważ szkoła miała procedury na wypadek wejścia do szkoły *aktywnego strzelca*. Szkolenie oraz procedury zostały wprowadzone w trakcie realizacji projektu MEN *Bezpieczna Szkoła Bezpieczna Przyszłość*. Prawdopodobnie brak paniki i krzyków oraz puste korytarze spowodowały, że napastnik nie wiedział, co ma robić, w konsekwencji poddał się woźnemu i został zatrzymany przez policję. Rzeczywistość i plany napastnika znacznie rozminęły się z jego oczekiwaniami[20].



Zdjęcie nr 2. Korytarz, na którym napastnik strzelał do swoich ofiar.

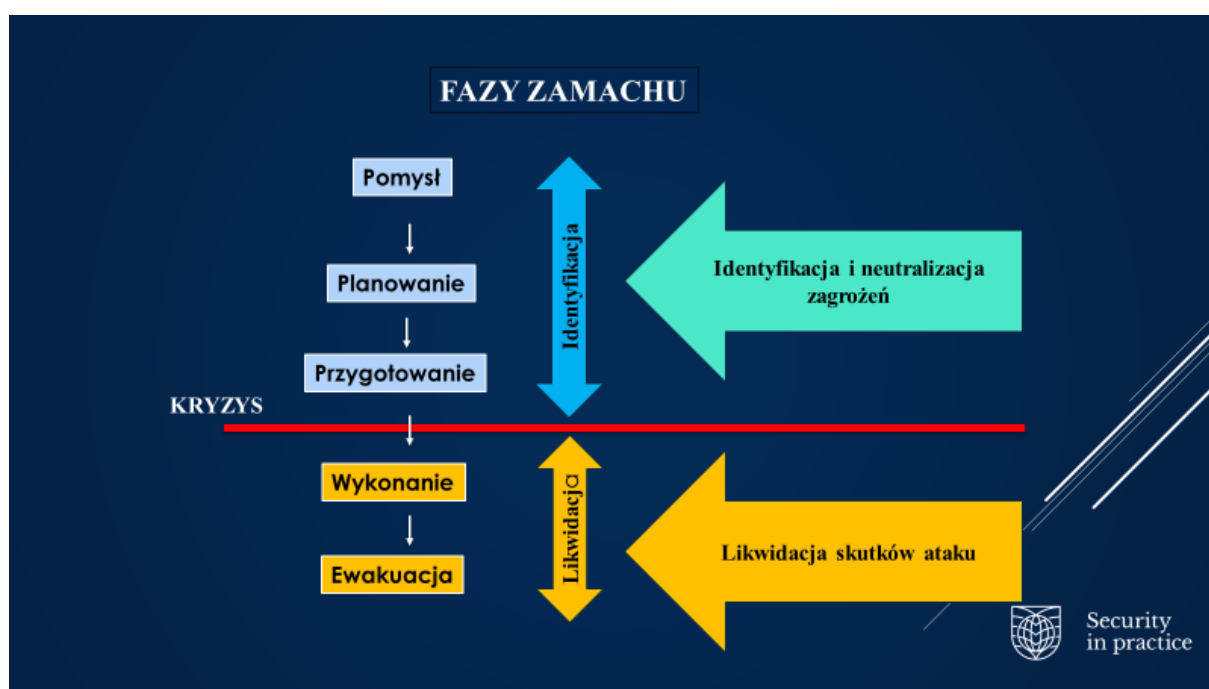
Niestety takich szkół, jak ta w Brześciu Kujawskim – przeszkolonych i przygotowanych na wypadek wtargnięcia do szkoły osoby z niebezpiecznym narzędziem – jest bardzo mało, może kilka procent. Jeżeli byśmy wzięli pod uwagę szkoły, gdzie szkolone są także dzieci i młodzież, to jest to może ułamek procenta.

Fazy zamachu na szkołę[21]

Już tylko na podstawie dwóch opisanych wydarzeń można zauważyć, że każda taka sytuacja będzie przebiegać według pięciu faz:

- 1) pomysł,
- 2) planowanie,
- 3) przygotowanie,
- 4) wykonanie
- 5) ewakuacja.

Trzy pierwsze fazy są kluczowe, ponieważ jest to moment, kiedy obiekt został już wyselekcjonowany, ale napastnik potrzebuje czasu, aby zamach dobrze zaplanować i przygotować – np. zdobyć odpowiednie środki i materiały. Te trzy fazy można nazwać etapem identyfikacji i neutralizacji zagrożeń. W opisanych wydarzeniach jasno widać, że napastnicy wysyłali wcześniej wiele sygnałów, które razem zebrane pozwoliłyby ocenić, że dany uczeń może być w perspektywie niebezpieczny. Niestety polskie i inne szkoły nie są przygotowane do wczesnej identyfikacji symptomów potencjalnych zagrożeń, których zebranie i przeanalizowanie mogłoby pozwolić na neutralizację zagrożenia na etapie jego planowania i przygotowywania.



Schemat nr 1. Fazy zamachu. Opracowanie własne autora.

Większość systemów bezpieczeństwa na świecie jest przygotowana niestety do działania dopiero po wystąpieniu zagrożenia, tj. na etapie wykonania i ewakuacji, czyli tak naprawdę jedynie do likwidowania skutków zamachu. Niestety w takiej sytuacji, jak było widać w przykładach, praktycznie zawsze są już pierwsze ofiary. Oczywiście to nie znaczy, że systemy te są całkiem nieskuteczne – zarówno szybka reakcja służb pozwalająca na natychmiastową neutralizację napastnika, jak i niezwłoczne udzielenie pomocy osobom poszkodowanym ograniczają liczbę ofiar.

Identyfikacja symptomów i neutralizacja zagrożenia

Kluczowe na etapie identyfikacji i neutralizacji zagrożeń jest określenie przyczyn, które powodują, że uczniowie dokonują aktów przemocy mogących w skrajnych przypadkach kończyć się ofiarami śmiertelnymi. Bardzo ważnym elementem sprzyjającym przemocy w szkole są przypadki znęcania się uczniów nad swoimi kolegami.

Znęcanie jest definiowane jako systematyczne, intencjonalne i powtarzalne nadużywanie siły. Może mieć charakter dręczenia psychicznego, polegającego na ubliżaniu, oszczerstwach, negatywnych komentarzach i ostracyzmie. Może mieć też charakter znęcania fizycznego, jak bicie czy popychanie ofiar. Według badań nielubiani i słabi uczniowie z tendencjami do samoizolacji społecznej są najczęstszymi ofiarami znęcania się/przemocy. Co ciekawe, niska samoocena nie jest wynikiem prześladowań, a raczej zachętą dla oprawcy. Typowa ofiara jest pasywna, o niskim poziomie agresji, charakteryzuje się uległością. Rzadko prowokuje atak i nie bierze odwetu na swoim oprawcy. Dzieci – ofiary znęcania – są często nieśmiałe i wycofane w obliczu przemocy, za to z jej powodu popadają w depresję. Szczególnie skłonne do agresywnych zachowań są dzieci, które zarówno znęcają się nad innymi/dokuczają, jak i same bywają ofiarami prześladowań. Najczęściej pochodzą one z trudnych rodzin i zazwyczaj stają się też ofiarami domowej przemocy.

W Finlandii przeprowadzono dwie analizy, aby ocenić krótko- i długoterminowy wpływ znęcania się w szkołach. Według rezultatów badań bycie ofiarą w krótkim terminie ma bardzo negatywny wpływ na postrzeganie rówieśników i innych uczniów. W dłuższym – wzrasta ryzyko popadania w depresję i kształtowania się negatywnego stosunku do kolegów. W skrajnych przypadkach depresja może przejawiać się skłonnościami do samodestrukcji. Czynniki pomagającymi przewidzieć późniejsze kryminalne zachowania są: agresja, problemy behawioralne, hiperaktywność i symptomy depresji w wieku dziecięcym. Młodociani prześladowcy w życiu dorosłym częściej dopuszczają się przestępstw i wykazują antyspołeczne zachowania.

Z przeprowadzonych w Finlandii badań wynika również, że bardzo duże znaczenie dla rozwoju dzieci mają ich geny oraz środowisko. Blisko połowa cech osobowościowych jest dziedziczona, co ma wpływ na inteligencję, charakterystykę psychologiczną, postawy oraz zainteresowania. Oczywiście pozostaje to w korelacji ze środowiskiem, w którym wychowuje się dziecko, i potencjalnie antyspołecznymi zachowaniami w późniejszych latach życia. Na uzyskiwane efekty i sukces dziecka oddziałują atmosfera w domu rodzinnym, relacje między członkami rodziny oraz środowisko, w jakim dziecko przebywa. Dla jego rozwoju ważna okazuje się też

sąsiedzka kontrola społeczna. Badając czynniki wpływające na zachowania kryminalne w Finlandii, okazało się, że nie tylko znęcanie się nad innymi, ale także bycie ofiarą znęcania się może w niektórych przypadkach powodować przyszłe kryminalne zachowania. Na podstawie 37 przypadków szkolnych strzelanin w USA w 71% sprawcy tych zdarzeń byli przez długie lata ofiarami przemocy i prześladowania[22].

W Finlandii organizacja The National Research and Development Centre for Welfare and Health przeprowadziła badania w fińskich szkołach, dotyczące problemu rówieśniczego znęcania się, wykorzystane później w raporcie *Bullying in Upper-level Secondary School 2000–2007*. Z badań wynika, że 10% chłopców i 6% dziewczynek było prześladowanych przynajmniej raz w tygodniu, co daje średnią 8% populacji uczniów. Sytuacja wygląda lepiej w szkołach średnich, gdzie 2% młodzieży spotykało się z prześladowaniem przynajmniej raz w tygodniu. Okazało się również, że sprawcami znęcania się częściej są chłopcy niż dziewczynki. Według innych analiz, zamówionych przez Ministerstwo Edukacji, 10% dzieci w szkołach podstawowych co tydzień doświadcza przypadków znęcania się. W tym przypadku badania przeprowadzono wśród 2551 fińskich chłopców urodzonych w 1981 r., sprawdzając ich sytuację od 8. roku życia aż do 16-20 lat. W wieku 8 lat 6,4% z nich było ofiarami znęcania się bardzo często. Według WHO (World Health Organization) wynik Finlandii jest zbliżony do średniej międzynarodowej. W porównaniu z innymi nordyckimi nacjami to Finlandia i Dania charakteryzują się wyższym współczynnikiem agresji niż np. Szwecja i Norwegia.

Formy znęcania także przybierają różne formy. W przypadku chłopców mają one bardziej bezpośredni agresywny charakter i polegają na popychaniu ofiary, pobiciu, powodowaniu sytuacji spięcia. W przypadku dziewczynek są to głównie pomówienia i manipulacje. Z badań wynika także, że rozmiar szkoły czy jej lokalizacja nie mają wpływu na częstotliwość znęcania się. Istotne natomiast są m.in.: surowe kary za najmniejsze przewinienie, brak bliskich przyjaciół, codzienne cierpienie ze względu na negatywne bodźce, depresja, a w przypadku dziewcząt także nadwaga[23].

W polskich szkołach sytuacja wygląda bardzo podobnie. Według Badań Instytutu Badań Edukacyjnych[24] z 2014 r. około 10% polskich uczniów jest systematycznie dręczonych, na co w raporcie zwrócono szczególną uwagę, ponieważ taki długotrwały proces zostawia ślad w psychice ofiar na całe życie. Pojawiło się także nowe zjawisko, jakim jest agresja elektroniczna, czyli tzw. cyberbullying – długotrwałe nękanie z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Ogromnym problemem polskich szkół jest również agresja

werbalna oraz relacyjna (rozpowszechnianie szkodzących uczniowi kłamstw, wykluczanie, odtrącenie przez innych).

- Powyższe statystyki mają szczególne znaczenie w zderzeniu z danymi dotyczącymi charakterystyki profilu typowego zamachowca w szkole. W 2002 r. U.S. Secret Service w 2002 r. przedstawił analizę 37 szkolnych strzelanin. Podstawowym wnioskiem tych i innych publikacji jest opinia, że bardzo trudno scharakteryzować jeden profil potencjalnego zabójcy w szkole. Nie udało się wytypować czy zidentyfikować jednego wspólnego mianownika, który by pozwolił odpowiednio wcześniej przewidzieć potencjalny zamach. Niemniej jednak można pokusić się o wyodrębnienie indywidualnych i społecznych czynników, wspólnych dla wszystkich zamachów. Mianowicie, na podstawie badań przygotowanie uniwersytetów na wypadek wystąpienia zagrożenia typu *aktywny strzelec*;
- wprowadzenie systemu powiadamiania o zagrożeniach;
- bardziej efektywny system służb i szkoleń dla policji;
- poprawa skuteczności i dostępności wsparcia psychologicznego dla młodzieży;
- poprawa ochrony danych osobowych i prywatności;
- bardziej szczegółowe sprawdzanie osób ubiegających się o pozwolenie na broń oraz kontrola obecności broni na terenie kampusów studenckich;
- poprawa skuteczności służb udzielających pierwszej pomocy medycznej; opieka na osobami poszkodowanymi i ich rodzinami;
- zamachowiec czuje się zmarginalizowany lub wykluczony ze społeczności;
- zamachowiec ma problemy psychiczne i jest wrażliwy jako jednostka, co tylko zaostrza słabe zdolności osoby do radzenia sobie z problemami;
- występuje element zachwyty nad bronią i atakiem przy jej użyciu jako wyjście z sytuacji marginalizowania napastnika. Często ten kult broni jest inspirowany mediami, brutalnymi filmami, czy innymi strzelaninami w szkołach;
- zamachowiec ma brutalne wizje i tworzy brutalne produkty lub wysyła inne sygnały ostrzegawcze, które nie były zauważone wystarczająco wcześniej lub z którymi nie postępowano odpowiednio;
- zamachowiec ma broń lub łatwy do niej dostęp[25].

Pomimo braku jednego spójnego profilu w przypadku amerykańskich zamachów na szkoły jest kilka cech powtarzających się w większości przypadków:

- wszyscy zamachowcy to mężczyźni, uczniowie lub byli uczniowie szkół, które zaatakowali;
- napastnik to z reguły nastolatek lub osoba w wieku pomiędzy 11 a 21 lat. Według raportu USA, obejmującego lata 1999-2007, w 3 na 12 przypadków zamachowcem była osoba w wieku 21 lat lub starsza. Z kolei w 3 na 11 przypadkach poza USA napastnikami były osoby w wieku 21 lat lub starsze;
- według U.S. Secret Service w 93% przypadków osoby te przed dokonaniem zamachu wzbudzały u innych niepokój, wiele z nich doświadczyło prześladowania, odrzucenia, wykluczenia lub została w jakiś sposób skrzywdzona;
- 78% cierpiało na depresję i miało myśli lub próby samobójcze;
- 98% z zamachowców doświadczyło poważnej straty, zanim dokonało ataku – dotyczyło to zarówno kogoś bliskiego, jak i własnej pozycji w oczach innych, np. przez publiczne upokorzenie;
- jedna trzecia z nich miała doświadczenia w popełnieniu czynu brutalnego lub kryminalnego;
- nieprawdą jest ogólne twierdzenie, że osoby te są zawsze samotnikami, bez przyjaciół – potwierdziło się to tylko w 12% przypadków;
- jedna trzecia to osoby wycofane z natury[26].

Czynnikami podwyższonego ryzyka jest wiek dojrzewania czy kontakty ze środowiskiem przestępczym bez bycia członkiem takich grup. Typowy szkolny zamachowiec wywodzi się z klasy średniej, nie należy do żadnej mniejszości i nie jest biedny. W szkole zachowuje się na poziomie średnim lub powyżej. Z kolei bardzo często jest celem przemocy i dyskryminacji w szkole, bardzo interesuje się zamachami w szkole, przemocą, tematami śmierci i cierpi z powodu depresji. Zamach prawie zawsze jest planowany, a jego dokonaniu mogą towarzyszyć pozytywne emocje ze strony napastnika. W niektórych przypadkach rodzice nie interesowali się tym, co robią ich dzieci, jak spędzają wolny czas, byli mało zaangażowani w ich życie lub nie mieli z nimi dobrych więzi emocjonalnych.

Jeżeli chodzi o same szkoły, w których istnieje większe ryzyko nastąpienia zamachu i (lub) że zamachowcem okaże się któryś z jej uczniów, to Amerykanie dzielą je na dwie grupy. Do pierwszej zalicza się szkoły o dużym poziomie agresji, obecności gangów, przemocy między uczniami, wielu biednych dzieci, gdzie nauczyciele nie mają autorytetu ani motywacji, czują się bezsilni. Drugą grupę stanowią szkoły elitarne, nastawione na akademicki sukces, gdzie nie

przyjmuje się w ogóle faktu obecności jakiś problemów lub się je deprecjonuje, uczniowie nie czują się związani ze szkołą, brak jest też dobrych i bezpiecznych relacji. W obu przypadkach społeczności szkolne cierpią z powodu braku jasnych reguł i planów radzenia sobie z przypadkami znęcania się jednych uczniów nad drugimi. Brakuje procedur zarówno zapobiegania takim sytuacjom, jak i interweniowania w przypadku ich wystąpienia[27].

Procedury bezpieczeństwa

Poza systemem identyfikacji symptomów wskazujących na zbliżające zagrożenie drugim kluczowym elementem, możliwym do realizacji przez szkoły, jest wprowadzenie odpowiednich procedur bezpieczeństwa na wypadek wystąpienia zagrożenia. Dzięki doświadczeniom wyniesionym z zamachu w Brześciu Kujawskim wiadomo, że trenowanie ich odpowiednio wcześniej, w sytuacji realnej będzie miało zasadniczy wpływ na liczbę ofiar oraz przebieg samego zamachu. Z całą pewnością, gdyby uczniowie w Columbine High School zachowali się tak jak uczniowie i nauczyciele w Brześciu Kujawskim, ofiar byłoby znacznie mniej. Z kolei, gdyby uczniowie zgodnie z oczekiwaniami zamachowca z Brześcia Kujawskiego opuścili sale lekcyjne i panikowali, ofiar byłoby bardzo dużo.

Niemniej jednak zamach w Columbine High School niewątpliwie wpłynął na większą dbałość o kwestie bezpieczeństwa w USA. W wielu szkołach wprowadzono wtedy zasadę zero tolerancji wobec każdego, kto wykazuje destruktywne zachowania lub grozi użyciem jakiegokolwiek przemocy wobec innych uczniów^[28]. Dodatkowo na masową skalę prowadzone są treningi i ćwiczenia w zakresie procedur postępowania na wypadek wtargnięcia do szkoły *aktywnego strzelca*. Nie jest to nowość w USA. W latach 50. XX w. na masową skalę uczono społeczeństwo amerykańskie zachowań w przypadku ataku jądrowego. Nazywano je *duck-and-cover drill*, a polegały na tym, aby się błyskawicznie położyć lub klęknąć na ziemię i zakryć głowę lub schować się pod stół. Symbolem tych szkoleń był żółw, który chowa się cały do pancerza w sytuacji zagrożenia. Trenowano także sposób zachowania w przypadku trzęsienia ziemi czy tornado[29].

Obecnie już 95% amerykańskich szkół organizuje treningi procedury *azyl* (*lockdown drills*), która jest odpowiednia na wypadek wtargnięcia *aktywnego strzelca*. W latach 2015-2016 szkół takich było 92%, natomiast w latach 2003-2004 – 79%[30]. Polegają one na ucieczce, błyskawicznym zamknięciu się w sali lekcyjnej, jeżeli to możliwe – barykadowaniu drzwi oraz walce, jeżeli nie ma innego wyjścia. Szkolenia z zakresu procedury *azyl* prowadzi się bez

względu na to, czy szkoła znajduje się w dużym mieście czy na terenach wiejskich. Przed zamachem w Columbine High School tego typu szkoleń raczej się nie realizowało[31].

Samej konieczności organizowania szkoleń nikt nie kwestionuje, jednak problemem jest sposób ich prowadzenia. W niektórych przypadkach firmy szkoleniowe starają się wiernie odtworzyć atmosferę takiego zagrożenia, strzelając np. z plastikowych kul do nauczycieli i uczniów. W innych używa się sztucznej krwi, nagranych dźwięków imitujących strzelanie czy krzyków dzieci i młodzieży. Rodzice dzieci argumentują przeciwko tego typu szkoleniom, mówiąc, że zamiast obniżyć ryzyko bycia poszkodowanym w trakcie zamachu, powodują one, że uczniowie nie chcą chodzić do szkoły, bojąc się bycia zabitymi[32].

Największe emocje wywołują szkolenia *azyłu*, bez wcześniejszej informacji o ich planowaniu. Niektórzy negują nawet trenowanie takich elementów, jak barykadowanie się w pomieszczeniach, ze względu na przeżywany stres. Trudno się z tym zgodzić, ponieważ tego typu negatywne odczucia dzieci są efektem do złego doboru form i metod prowadzenia. Więcej osób z kolei popiera szkolenia, ale skierowane do samych nauczycieli, porównując je do szkoleń w samolotach przed startem. Pasażerowie nie zwracają uwagi na szczegóły, bo każdy uważa, że załoga jest na miejscu i w sytuacji kryzysowej powie, co i jak robić[33].

W związku z tym pojawia się pytanie: czy możliwe jest przygotowanie na sytuację niebezpieczną bez bycia straszonym? Według autora artykułu powodem, dla którego część opinii publicznej ma awersję do szkoleń na wypadek *aktywnego strzelca*, jest mylenie dwóch pojęć – tj. ćwiczenie i trening. Ćwiczenia zawierają elementy realizmu, jak sztuczna krew, dźwięki, ślepa amunicja, pozoracja itp. Trening zawiera z kolei takie elementy, jak suche powtarzanie pewnych użytecznych zachowań – ewakuacja, zamykanie się w salach, wyciszenie, chowanie itp. Oczywiście można te obie formy zrealizować w jednej szkole, ale nie tego samego dnia. Najpierw należy wypracować świadomość zagrożeń, umiejętności, nawyki, a dopiero później wprowadzić ćwiczenia i raczej nie w szkole podstawowej. Dobrym przykładem są tu treningi zachowania na wypadek pożaru. W takich szkoleniach nikt nie podpala szkoły, aby wiernie odzwierciedlić warunki i przygotować na pożar. Szkolimy się po to, aby robić prawidłowo pewne rzeczy na wypadek sytuacji stresującej i niebezpiecznej[34].

W mediach amerykańskich można znaleźć filmiki z takich szkoleń, które podobnie do polskich są prowadzone nielogicznie. Bardzo często osoby znajdujące się w sali lekcyjnej zatrząskują (bez zamykania na klucz) lub barykadują ławkami i krzesłkami drzwi, które otwierają się na

zewnątrz, co z oczywistych powodów nie ma sensu. W innych przypadkach autorzy takich szkoleń namawiają do natychmiastowego opuszczenia szkoły, co jest bardzo ryzykowne, z uwagi na to, że z reguły nie wiadomo, gdzie znajduje się napastnik. Bardzo często można spotkać wypowiedzi osób, używających terminów „ćwiczenie” i „trening” zamiennie, co jest błędem. Ćwiczenia zawierają bowiem w sobie element realizmu, wprowadzany na bazie szkolenia teoretycznego i praktycznego[35].

W 2007 r. psycholożki Elizabeth Zhe i Amanda Nickerson ustaliły, że kiedy treningi i ćwiczenia są prowadzone zgodnie z tzw. dobrymi praktykami (best practices), to podnoszą świadomość, jak należy się zachować bez niepotrzebnego stresu. Według amerykańskiego Narodowego Stowarzyszenia Psychologów (The National Association of School Psychologists) te dobre praktyki szkoleń z zakresu *azyłu* nie zawierają w sobie elementów krzyków i sztucznej krwi. Uczestnicy treningów/szkoleń i ćwiczeń powinni wiedzieć, że sytuacja, w której się znajdują, jest sztuczna, a nie realna, co pozwala uniknąć traumy. Samo szkolenie i ćwiczenia powinny być dostosowane do wieku uczestników. Nauczyciele zawsze powinni być gotowi do udzielania odpowiedzi na wątpliwości i pytania[36].

Niestety większość procedur w szkołach czy rekomendacji dla służb zewnętrznych wprowadza się z reguły tuż po zamachach.

W Niemczech po zamachu na szkołę w Erfurcie w 2002 (sprawca 19-letni uczeń, 16 ofiar wprowadzono szereg obostrzeń, które w przyszłości mają zapobiec tego typu zdarzeniom. Granica wieku, kiedy osoba może brać udział w zajęciach strzeleckich na strzelnicy, została podniesiona do 21 lat. Wiek wydania pozwolenia na broń do celów myśliwskich podniesiono z 16 do 18 lat. Osoby młodsze niż 25 lat, starające się o pozwolenie na broń większego kalibru, muszą przejść badanie psychologiczne. Broń typu shotgun z uchwytem pistoletowych została zakazana do celów sportowych. Ograniczenia dotknęły także brutalne filmy i gry komputerowe. Przygotowano m.in. listę zakazanych gier komputerowych oraz filmów szczególnie negatywnie wpływających na psychikę młodzieży. Zdelegalizowano publikację i dystrybucję materiałów pisanych, które wyrażały szacunek dla okrucieństwa i niehumanitarnego zachowania wobec innych ludzi i ludzkości jako całości. Zakaz dotyczył ich publikacji jako materiałów drukowanych czy nadawanych w radiu i innych systemach telekomunikacyjnych. Za łamanie tych ograniczeń grożą więzienie lub kary finansowe. Dodatkowo inicjowano kampanie w celu aktywizacji rodziców do kontrolowania i wspierania swoich dzieci w zakresie wykorzystania internetu i innych mediów[37].

W USA po zamachu w Virginia Tech z kwietnia 2007 r. (sprawca 23-letni uczeń, 32 ofiary) łącznie przygotowano 70 indywidualnych rekomendacji dla systemu edukacyjnego, uniwersytetów, służb zdrowia psychicznego, sił i służb bezpieczeństwa i sprawiedliwości, systemu powiadamiania o zagrożeniach, władz stanu Virginia i innych. Najważniejsze rekomendacje to:

- przygotowanie uniwersytetów na wypadek wystąpienia zagrożenia typu *aktywny strzelec*;
- wprowadzenie systemu powiadamiania o zagrożeniach;
- bardziej efektywny system służb i szkoleń dla policji;
- poprawa skuteczności i dostępności wsparcia psychologicznego dla młodzieży;
- poprawa ochrony danych osobowych i prywatności;
- bardziej szczegółowe sprawdzanie osób ubiegających się o pozwolenie na broń oraz kontrola obecności broni na terenie kampusów studenckich;
- poprawa skuteczności służb udzielających pierwszej pomocy medycznej;
- opieka na osobami poszkodowanymi i ich rodzinami[38].

Zakończenie

Typowa polska szkoła trenuje co roku ewakuację związaną z alarmem przeciwpożarowym – i to pomimo tego, że długo by szukać przypadku poważnego pożaru w polskiej szkole na przestrzeni wielu lat, o ofiarach nie wspominając. W tym samym czasie mamy dziesiątki sytuacji, kiedy do szkoły wchodzi osoba z niebezpiecznym narzędziem, np. nożem i dokonują czynnych napadów na nauczycieli i uczniów. Dochodzi także do zabójstw, jak to w szkole podstawowej w Wawrze, gdzie w maju 2019 r. uczeń zabił nożem innego, któremu wcześniej groził pozbawieniem życia.

Niestety w Polsce nawet po dwóch wcześniej opisanych wydarzeniach z Warszawy i Brześcia Kujawskiego brak jest informacji ze strony policji, jakie były powody i mechanizmy tych wydarzeń, a przecież taka wiedza mogłaby być bardzo cenna dla dyrekcji czy kadry pedagogicznej szkoły w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Większość procedur w szkołach czy rekomendacji dla służb zewnętrznych wprowadza się z reguły tuż po zamachach. Taki sposób rozwiązywania problemów jest krótkowzroczny: po pierwsze – nie zwróci życia niepotrzebnym ofiarom, a po drugie – działa bardzo krótko, tj. do

kolejnego tragicznego wydarzenia. Brakuje rozwiązań systemowych obejmujących wszystkie szkoły w taki sposób, aby nabyta w szkole wiedza była także użyteczna w życiu dorosłym. Najciekawsze jest to, że koszty szkoleń i wprowadzania skutecznych systemów wczesnego wykrywania symptomów o zagrożeniach, w porównaniu do kosztów tragicznego zdarzenia, są znikome, natomiast nabyta wiedza może być wykorzystana także w życiu prywatnym.

O prawdziwych kosztach niech świadczy zamach na szkołę w Kauhajoki w Finlandii w 2008 r. Ostatecznie w wyniku zamachu zginęło jedenaście osób: trzech mężczyzn i osiem kobiet, w tym nauczycielka i zamachowiec, a obrażenia od gazów spowodowanych wywołanymi pożarami w szkole odniosło 30 policjantów. Dodatkowo wiele osób ucierpiało psychicznie i rany te będzie trzeba leczyć latami. Do ofiar należy doliczyć inne osoby, jak przedstawiciele służb, członkowie rodzin czy uczniowie, którzy po zamachu mają poczucie braku bezpieczeństwa. Atak spowodował także bardzo duże straty materialne. Napastnik podpalił szkołę w kilku miejscach i wystrzelił prawdopodobnie 157 sztuk amunicji (według liczby pustych magazynków). 118 przestrzelin znaleziono w budynku szkolnym, w oknach, ścianach, drzwiach itp. Łączny koszt renowacji szkoły to 1,1 mln euro oraz 100 tys. euro za wynajem budynków na czas remontu szkoły[39].

Affidavit: Columbine shooter posted threat on Web, „CNN”, 10.04.2001, <https://edition.cnn.com/2001/LAW/04/10/columbine.evidence/index.html>

Almasy S., *Mother of Columbine killer Dylan Klebold gives first TV interview*, „CNN”, 13.02.2016, <https://edition.cnn.com/2016/02/12/us/sue-klebold-diane-sawyer-interview/>

Bereza M., *Nastolatkwie planowali zamach w szkole? „Inspirowali się sprawcami z Ameryki”*, „RadioZet”, 03.02.2020, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Warszawa/Warszawa-Nastolatkwie-mogli-planowac-zamach-w-jednej-ze-szkol-Zostali-zatrzymani>

Cullen D., *The Depressive and the Psychopath*, 20.04.2004, <https://slate.com/news-and-politics/2004/04/at-last-we-know-why-the-columbine-killers-did-it.html>

Columbine Shooting, „History”, 09.11.2009, <https://www.history.com/topics/1990s/columbine-high-school-shootings>

Jokela School Shooting on 7 November 2007, Report of the Investigation Commission, Ministry of Justice, Finland, Publication 2009:1, Helsinki 2009, <https://schoolshooters.info/sites/default/files/Jokela%20School%20Shooting%20Official%20Report.pdf>

Kauhajoki School Shooting on 23 September 2008, Report of the Investigation Commission
Translation of the Finnish original report, Report and Guidelines 39/2010, 17.02.2010,
<https://schoolshooters.info/sites/default/files/Kauhajoki%20School%20Shooting.pdf>

Oklahoma City bombing, „History”, 16.12.2009,
<https://www.history.com/topics/1990s/oklahoma-city-bombing>

Policja zatrzymała nastolatów. Planowali zamach w szkole w stolicy? „Polskie Radio RDC”,
03.02.2020, <https://www.rdc.pl/informacje/czterech-nastolatow-moglo-planowac-zamach-w-jednej-z-warszawskich-szkol-zatrzymala-ich-policja/>

Przemoc w polskiej szkole – jak naprawdę wygląda, „Instytut Badań Edukacyjnych”,
28.08.2014, <http://www.ibe.edu.pl/pl/kontakt/381-przemoc-w-polskiej-szkole-jak-naprawde-wyglada>

Salazar K., *Report of the Investigation into the 1997 Directed Report and Related Matters Concerning the Columbine High School Shootings in April 1999*, 26.02.2004,
https://schoolshooters.info/sites/default/files/1997_1998_columbine_report.pdf

Sandell C., Shapiro E., Stone A., Perlow B., *‘There’s never a safe place’: Colorado school training kindergartners to high schoolers to respond to an active shooter*, 18.09.2019,
<https://abcnews.go.com/US/safe-place-colorado-school-training-kindergartners-high-schoolers/story?id=65123554>

Schidkraut J., *Do lockdown drills do any good?*, 22.11.2019, <https://phys.org/news/2019-11-lockdown-drills-good.html>

Shapiro E., *20 years after Columbine, what’s changed – and what hasn’t – for school shootings in America*, „ABC News”, 20.04.2019, <https://abcnews.go.com/US/20-years-columbine-changed-school-shootings-america/story?id=62248885>

The Columbine Guide, Explore a Decade of Dave Cullen’s Research, The Bombs
The Columbine Attack, <https://www.columbine-guide.com/columbine-bombs>

Użarowska M., *Masakra w Columbine*, „Rzeczpospolita”, 11.05.2019,
<https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/305099908-Masakra-wColumbine.html>

Violence prevention, National Center of Educational Statistics,
<https://nces.ed.gov/fastfacts/display.asp?id=54>

Warszawa: grupa nastolatków mogła planować zamach na szkołę, „Interia.pl”, 03.02.2020,
https://fakty.interia.pl/mazowieckie/news-warszawa-grupa-nastolatow-mogla-planowac-zamach-na-szkole,nId,4305757?fbclid=IwAR3jqfXw3Hf975k5L773FIidigXBBQ8XlSEVxzCv5Qpehshz7O6QTO2tvz6Q#utm_source=fb&utm_medium=fb_share&utm_campaign=fb_share&iwa_source=fb_share

Zasada K., *To miało być polskie Columbine. Znamy szczegóły planu niedoszłego zamachu w warszawskim technikum*, „RMF24.pl”, 05.02.2020, <https://www.rmf24.pl/fakty/news-to-mialo-byc-polskie-columbine-znamy-szczegoly-planu-niedosz,nId,4307829>

[1] Zamach w Oklahomie nastąpił 19 kwietnia 1995 r. Pod budynkiem Alfred P. Murrah Federal Building eksplodowała ciężarówka wypełniona materiałem wybuchowym. W wyniku eksplozji śmierć poniosło 168 osób, a setki innych odniosły rany. Bomba została podłożona przez antyrządowego aktywistę Timothy’ego McVeigha, na którym w 2001 r. wykonano wyrok kary śmierci. Jego współpracownik, Terry Nicholas, został skazany na dożywocie. Do 11 września 2001 r. w Nowym Jorku był to najkrwawszy zamach na terenie Stanów Zjednoczonych. *Oklahoma City bombing*, „History”, 16.12.2009, <https://www.history.com/topics/1990s/oklahoma-city-bombing>, 04.04.2020.

[2] *Columbine Shooting*, „History”, 09.11.2009, <https://www.history.com/topics/1990s/columbine-high-school-shootings>, 03.04.2020.

[3] Tamże.

[4] M. Użarowska, *Masakra w Columbine*, „Rzeczpospolita”, 11.05.2019, <https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/305099908-Masakra-wColumbine.html>, 03.04.2020.

[5] *Columbine Shooting*, „History”...

[6] *The Columbine Guide, Explore a Decade of Dave Cullen’s Research*, The Bombs The Columbine Attack, <https://www.columbine-guide.com/columbine-bombs>, 12.04.2020.

[7] M. Użarowska, *Masakra w Columbine...*

[8] *Columbine Shooting*, „History”...

[9] *The Columbine Guide...*

[10] S. Almasy, *Mother of Columbine killer Dylan Klebold gives first TV interview*, „CNN”, 13.02.2016, <https://edition.cnn.com/2016/02/12/us/sue-klebold-diane-sawyer-interview/>, 03.04.2020.

[11] K. Salazar, *Report of the Investigation into the 1997 Directed Report and Related Matters Concerning the Columbine High School Shootings in April 1999*, 26.02.2004, https://schoolshooters.info/sites/default/files/1997_1998_columbine_report.pdf, 05.04.2020.

[12] Tamże.

[13] Tamże.

[14] D. Cullen, *The Depressive and the Psychopath*, 20.04.2004, <https://slate.com/news-and-politics/2004/04/at-last-we-know-why-the-columbine-killers-did-it.html>, 03.04.2020.

[15] M. Użarowska, *Masakra w Columbine...*

[16] K. Salazar, *Report of the Investigation...*

[17] *Affidavit: Columbine shooter posted threat on Web*, „CNN”, 10.04.2001, <https://edition.cnn.com/2001/LAW/04/10/columbine.evidence/index.html>, 03.04.2020.



[18] *Warszawa: grupa nastolatków mogła planować zamach na szkołę*, „Interia.pl”, 03.02.2020, https://fakty.interia.pl/mazowieckie/news-warszawa-grupa-nastolatkow-mogla-planowac-zamach-na-szkole,nId,4305757?fbclid=IwAR3jqfXw3Hf975k5L773FIdigXBBQ8XlSEVxzCv5Qpehshz7O6QTO2tvz6Q#utm_source=fb&utm_medium=fb_share&utm_campaign=fb_share&iwa_source=fb_share, 03.02.2020; *Policja zatrzymała nastolatków. Planowali zamach w szkole w stolicy?* „Polskie Radio RDC”, 03.02.2020, <https://www.rdc.pl/informacje/czterech-nastolatkow-moglo-planowac-zamach-w-jednej-z-warszawskich-szkol-zatrzymala-ich-policja/>, 04.02.2020.

[19] K. Zasada, *To miało być polskie Columbine. Znamy szczegóły planu niedosłego zamachu w warszawskim technikum*, „RMF24.pl”, 05.02.2020, <https://www.rmf24.pl/fakty/news-to-mialo-byc-polskie-columbine-znamy-szczegoly-planu-niedosz,nId,4307829>, 05.02.2020; także: M. Bereza, *Nastolatkowie planowali zamach w szkole? „Inspirowali się sprawcami z Ameryki”*, „RadioZet”, 03.02.2020, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Warszawa/Warszawa-Nastolatkowie-mogli-planowac-zamach-w-jednej-ze-szkol-Zostali-zatrzymani>, 03.02.2020.

[20] Materiały własne. Autor, wspólnie z kolegami, miał okazję prowadzić szkolenie w Szkole Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim w ramach projektu finansowanego przez MEN *Bezpieczna Szkoła Bezpieczna Przyszłość*, a realizowanego przez Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych.

[21] Podobne fazy będą występowały praktycznie w przypadku każdego zamachu terrorystycznego, a także aktu kryminalnego, który jest realizowany jako akt świadomego działania.

[22] *Jokela School Shooting on 7 November 2007*, Report of the Investigation Commission, Ministry of Justice, Finland, Publication 2009:1, Helsinki 2009, <https://schoolshooters.info/sites/default/files/Jokela%20School%20Shooting%20Official%20Report.pdf>, 24.03.2020, s. 101.

[23] Tamże.

[24] *Przemoc w polskiej szkole – jak naprawdę wygląda*, „Instytut Badań Edukacyjnych”, 28.08.2014, <http://www.ibe.edu.pl/pl/kontakt/381-przemoc-w-polskiej-szkole-jak-naprawde-wyglada>, 20.04.2020.

[25] *Kauhajoki School Shooting on 23 September 2008*, Report of the Investigation Commission Translation of the Finnish original report, Report and Guidelines 39/2010, 17.02.2010, <https://schoolshooters.info/sites/default/files/Kauhajoki%20School%20Shooting.pdf>, 20.03.2020, s. 105-109.

[26] Tamże.

[27] Tamże.



[28] Mark Manes, który sprzedał Harrisowi broń i 100 sztuk amunicji dzień przed zamachem, trafił do więzienia na sześć lat. Inny mężczyzna – Philip Duran, który poznał Harrisa i Klebolda z Manesem – także trafił do więzienia. *Columbine Shooting*, „History...

[29] J. Schidkraut, *Do lockdown drills do any good?*, 22.11.2019, <https://phys.org/news/2019-11-lockdown-drills-good.html>, 03.04.2020.

[30] *Violence prevention*, National Center of Educational Statistics, <https://nces.ed.gov/fastfacts/display.asp?id=54>, 09.04.2020.

[31] E. Shapiro, *20 years after Columbine, what's changed -- and what hasn't -- for school shootings in America*, „ABC News”, 20.04.2019, <https://abcnews.go.com/US/20-years-columbine-changed-school-shootings-america/story?id=62248885>, 09.04.2020.

[32] J. Schidkraut, *Do lockdown drills...*

[33] C. Sandell, E. Shapiro, A. Stone, B. Perlow, *'There's never a safe place': Colorado school training kindergartners to high schoolers to respond to an active shooter*, 18.09.2019, <https://abcnews.go.com/US/safe-place-colorado-school-training-kindergartners-high-schoolers/story?id=65123554>, 07.04.2020.

[34] Niniejsza opinia poparta jest kilkuletnim doświadczeniem autora w prowadzeniu szkoleń całych szkół jednocześnie – zarówno na wypadek pożaru, jak i wtargnięcia do szkoły *aktywnego strzelca*. Szkoleniami, które nie powodują żadnych negatywnych emocji, zostało objętych już kilkanaście tysięcy dzieci i młodzieży.

[35] J. Schidkraut, *Do lockdown drills...*

[36] Tamże.

[37] *Jokela School Shooting on 7 November...*

[38] Tamże.

[39] *Kauhajoki School Shooting on 23 September...*